



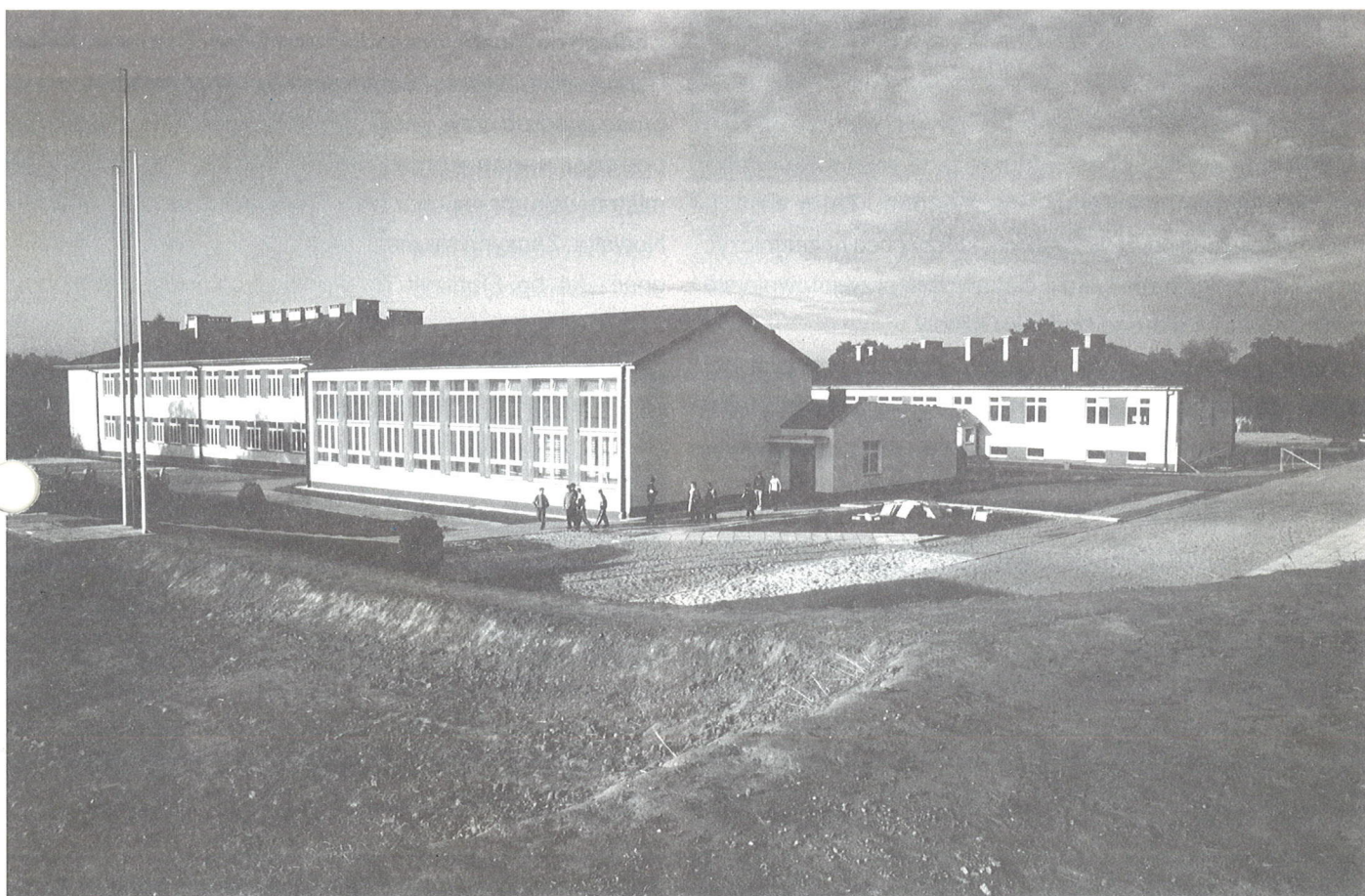
GAZETA KOSZYCKA

ISSN 1234-0952

Nr 3(14)

WIADOMOŚCI GMINNE

październik 1998



Szkoła Podstawowa w Koszycach

WYDANIE SPECJALNE

Szkoła marzeń

Tyle marzeń, starań, pracy i w końcu gdy nadszedł ten dzień – tyle obaw czy łaskawa okaże się pogoda na ten jeden, najważniejszy dzień. Ale tak jak przez wiele lat zmaganiom przyświecało światło wiary, tak i dzisiaj słońce rozświetliło złotem lata wspaniałe dzieło Koszyc – szkołę marzeń wielu pokoleń, tych, których już nie ma i tych, które dopiero nadejdą.

Wielkie święto w Koszycach przypało na ostatni dzień sierpnia – wigilię inauguracji roku szkolnego. Choć minęło już parę tygodni, Koszyce nadal żyją tym wydarzeniem, a to specjalne wydanie naszej gazety niech będzie reminiscencją i jednocześnie ukłonem w stronę wszystkich tych, którzy stworzyli to wielkie dzieło.

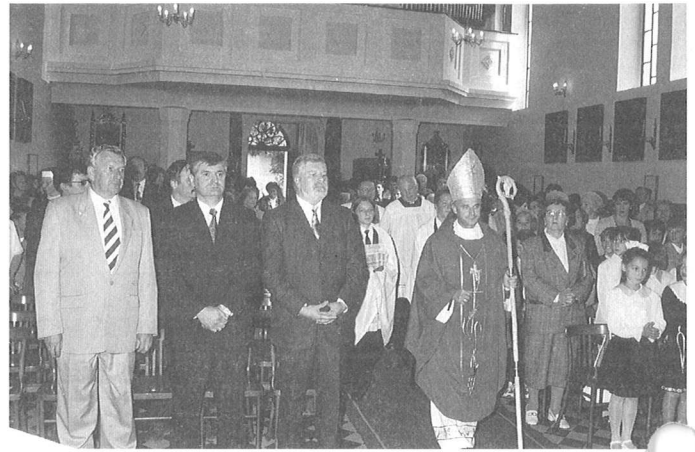
31 sierpnia 1998r. – Koszyce w odświętnym stroju oczekują dostojnych gości, którzy lada moment pojawiają się by uświetnić lokalną uroczystość. Tłum dzieci, nauczycieli, rodziców i wszystkich, którzy chcą uczestniczyć w wielkim święcie nie tylko z ciekawości, przygotowuje się do pożegnania starego budynku szkoły.

Kapelmistrz unosi buławę i jest to znak, że uroczystości czas zacząć. Wielobarwny pochód z pocztami sztandarowymi zmierza do kościoła aby mszą świętą rozpocząć część oficjalną koszyckiego święta.



Pochód ze sztandarami rusza sprzed starej szkoły

Kościół wypełnia się w ciszy i powadze wiernymi, a na zewnątrz orkiestra w napięciu oczekuje na pojawienie się w drzwiach plebani dostojnych gości z ks. bp. Marianem



Dostojni goście wchodzą do kościoła

Florczykiem. I oto są ; ksiądz biskup otoczony księżmi z całego dekanatu, gospodarz gminy mgr Stanisław Rybak i jego goście. Pieśnią "Serdeczna Matko" orkiestra prowadzi grupę gości do drzwi kościoła gdzie nagle z uroczystej ciszy podnosi nasze serca "Gaude Mater" wykonana po mistrzowsku przez chór prowadzony batutą p. Stanisława Nowaka. Zaczyna się msza święta, którą celebduje dostojny gość – ks. bp. Florczyk. Po uroczystych powitaniach przez



Dzieci witają Księdza Biskupa

dzieci i rodziców ksiądz biskup wygłasza homilię, której myślą przewodnią jest rola domu rodzinnego i szkoły w wychowaniu dziecka. Szczególnie szkoły – przejmującej od rodziców zadanie kształtowania serca i ducha młodych ludzi, którą ksiądz biskup nazywa ośrodkiem formacji osobowości. Mówi również o szkole, która uczy wspólnoty, tak ważnej w każdym środowisku. Kończąc homilię ksiądz

biskup dziękuje wszystkim twórcom szkoły życząc, aby wydała ludzi na miarę Kopernika i innych wielkich.

Potem następuje składanie darów przynoszonych do ołtarza przez dzieci. Jest świeca, kwiaty, pismo święte,



Składanie darów przez dzieci



Poświęcenie krzyży, które zawisną w salach szkolnych

katechizmy, przybory szkolne i krzyże. Po Eucharystii Ksiądz Biskup błogosławi pismo święte i krzyże do sal szkolnych i tym samym kończy się ofiara w intencji wszystkich twórców i darczyńców nowej szkoły. Na zewnątrz, powoli formuje się pochód wszystkich uczestników uroczystości, których za chwilę orkiestra poprowadzi przed nowy budynek.

Zaczyna się II oficjalna część otwarcia i poświęcenia nowej szkoły. Po powitaniu wszystkich zgromadzonych gości zostaje odegrany hymn i wciągnięta flaga na maszt.

Pierwszym, który zabiera głos jest gospodarz gminy – mgr Stanisław Rybak. W krótkim przemówieniu przedstawia historię powstawania szkoły, przede wszystkim składa podziękowanie wszystkim tym, którzy przyczynili się do stworzenia tak wspaniałego obiektu. Kończąc swoje wystąpienie, Wójt prosi księdza Biskupa Mariana Florczyka

o poświęcenie szkoły. Jest to najbardziej podniosła chwila w całej uroczystości. Razem z ks. bp. do wejścia nowego budynku udają się wszyscy zaproszeni goście, aby tam dokonać uroczystego otwarcia obiektu. Jako pierwszy wstęę przecina p. Wójt a Wicewojewoda p. Maria Zuba i p. Minister Kazimierz Barczyk dopełniają uroczystego aktu.

Rozpoczyna się zwiedzanie całego obiektu przez dostojnych gości zwieńczone wpisami do pamiątkowej książki.



Za chwilę nastąpi przecięcie wstęgi. Na pierwszym planie od lewej: Ks. Adam Pawlik, Ks. bp. Marian Florczyk, Wójt Gminy Koszyce - Stanisław Rybak, Wicewojewoda Kielecki - Marian Zuba, Minister Kazimierz Barczyk.

W dalszym ciągu uroczystości głos zabiera Min. K. Barczyk gratulując społeczeństwu Koszyc wspaniałego przedsięwzięcia.



Kurator Oświaty w Kielcach mgr Andrzej Sygut dokonuje wpisu do Księgi Pamiątkowej

Kolejnymi przemawiającymi gośćmi są v-ce Wojewoda Kielecki p. Maria Zuba, poseł Mirosław Pawlak, Kurator Kielecki A. Sygut. Wszyscy z wielką życzliwością gratulują



Wstęgę przecina Wójt Gminy Koszyce
mgr Stanisław Rybak



Wicewojewoda p. Maria Zuba



Minister Kazimierz Barczyk

powstania tak okazałego obiektu.

Ostatnim przemawiającym jest gospodarz nowej szkoły dyr. Stanisław Szymański, którego wystąpienie jest jednym, wielkim podziękowaniem wszystkim, a w szczególności panu Wójtowi za decyzję i konsekwencję w realizacji zamierzonego celu.

Część artystyczną rozpoczynają programem słowno-muzycznym uczniowie, a po nich na scenę wchodzi „Koszycanie”. W tym momencie następuje też przekazanie symbolicznego klucza na ręce dyrektora szkoły.

Po tym jak zwykle brawurowym występie „Koszyczan” na scenie pojawia się gwiazda programu – zespół „Krywań”. Dźwięki gorącej, góralskiej muzyki podnoszą temperaturę chłodnego wieczoru.

I tak kończy się uroczystość w Koszycach, ale przed szkołą i jej



Część artystyczna - występ uczniów Szkoły Podstawowej w Koszycach

wychowankami właśnie otwiera się przyszłość, która będzie na podobieństwo obiektu – wielka, piękna i jasna.

Zofia A. Sobczyk



Występ zespołu „Koszycanie”



Gwiazda programu - zespół „Krywań”

Ulga i zadowolenie i trochę długów...

...to pierwsza reakcja Wójta Gminy Koszyce mgr Stanisława Rybaka na oddanie do użytku Szkoły w Koszycach.

Wiem z praktyki jako były uczeń klas 1 – 4 jak wyglądały warunki w Szkole Koszyckiej. Stąd moja dążność do sfinalizowania tych jak to nazywam "wiecznych zamiarów" budowy normalnego budynku szkolnego w Koszycach. Nie można jednak było podjąć żadnych prac związanych bezpośrednio z budową szkoły bez realizacji zadań wyczerpujących. Do nich należały:

- budowa oczyszczalni ścieków i sieci kanalizacyjnej,
- kotłowni zbiorczej,
- wykupu działki,
- modernizacja stacji trafo,
- zakup projektu technicznego i jego adaptacja

Po tych kosztownych przedsięwzięciach, które szacunkowo wyniosły ok. 500 tys. złotych można było realnie myśleć o podjęciu decyzji o rozpoczęciu budowy Szkoły.

Koszt budowy wyniesie 5,5 miliona złotych. Pieniądze pochodziły ; z budżetu gminy, z Kuratorium Oświaty w Kielcach, kredytu z Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi i Regionów, Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki, dotacji Ministerstwa Edukacji Narodowej a także dotacji osób fizycznych i prawnych głównie na wyposażenie obiektu. Sam budynek pachnący świeżością to jeszcze nie wszystko, trzeba go odpowiednio wyposażyć w nowy sprzęt, pomoce naukowe, meble szkolne, budowa boisk sportowych, zagospodarowanie terenu wokół obiektu.

Gmina swoje obowiązki i to w krótkim czasie wykonała stwarzając odpowiednie warunki nauczania. Obecnie sprawą najpilniejszą także w kontekście wdrażanej reformy oświatowej jest doskonalenie procesu nauczania, uwzględniającego także naukę języków obcych, podstaw informatyki, sportu oraz wielokierunkowych zajęć pozalekcyjnych. Następnym etapem działania nowo – wybranej Rady Gminy będzie między innymi konieczność telefonizacji gminy. Ma to również związek ze Szkołą jako,



Dzieci, które rozpoczęły naukę w nowej szkole - klasa I a



Klaso-pracownia biologii - klasa VII b

że uzyska połączenie z internetem a jest to prawdziwe okno do wiadomości z całego świata. Za nami moment otwarcia i pierwsze lekcje. Z dumą mogę powiedzieć jak i wielu mieszkańców naszej gminy, że oczekiwany od wielu lat cel udało się nam osiągnąć.

ROZMAWIAŁ
JAN DUDZIŃSKI

Ksiądz Adam Pawlik Proboszcz Parafii Koszyce

Jestem pełen podziwu dla Tych, którzy podjęli myśl i trud budowy nowej szkoły tak potrzebnej Koszycom i Gminie. Bogu niech będą dzięki za to, że znaleźli się ludzie gotowi udźwignąć ciężar obowiązków związanych z realizacją tak trudnego zadania i co najważniejsze doprowadzili do wspaniałego finału.

Grono pedagogiczne i rodziców czeka ogromny trud nauczania dzieci umiejętności korzystania z pięknych sal lekcyjnych, pomieszczeń specjalistycznych, urządzeń gabinetów, pomocy naukowych. Dzieci muszą mieć poczucie szacunku dla tego co stworzyli: Ci co podjęli decyzję, i Ci co budowali, i Ci co pomagali pracą i pieniędzmi. Aby nauka i wychowanie tu zdobyte wytyczały w całym życiu młodych drogę umiejętności korzystania z wiedzy zdobytej w szkole, kierowania się dobrem i najwyższymi wartościami na całej drodze kariery i życia osobistego.



Ksiądz Adam Pawlik asystuje Księdzu Biskupowi podczas poświęcenia szkoły

Niech Bóg błogosławi budowniczym, pedagogom i młodzieży szkolnej.

ROZMAWIAŁ
JAN DUDZIŃSKI

Szkoła Koszycka od 1595 – 1998

*„Niech postronni znają
że w Koszycach nie gęsi
i swe dzieje mają”*

(Parafraza Reja)

Historia szkolnictwa polskiego znalazła miejsce w wielu opracowaniach popularnych i naukowych. Lokalne społeczności dążą do zachowania w piśmiennictwie trwałych śladów świadczących o ich regionie, miejscu urodzenia, swoistej „Małej Ojczyźnie”. Koszyce nie mają wielu takich „śladów”. Nikt poza ks. Janem Kabzińskim nie podjął szerszych badań w bogatych archiwach kościelnych, grodzkich, państwowych – Krakowa, Pińczowa, Kielc w pisaniu pracy magisterskiej, a przecież tak wiele osób szczyli się posiadaniem dyplomów ukończenia szkół wyższych.

Nie wystarczy obarczona wieloma błędami, brakami i przekłamaniami monografia A. Bieniasa i S. Przybyszewskiego „Koszyce 1374 – 1994” chociaż dobrze, że ona jest! Teraz następuje czas stymulowany powrotem do historycznych związków z Ziemią Krakowską, który powinien być przyczynkiem do podjęcia takich opracowań. Za skarbnicą wiedzy o regionie – gminie jej historii winna być nowa wspaniała placówka oświatowa jaką jest Szkoła.

Ona winna krzewić i umacniać ten tak do niedawna wyszydany Patriotyzm LOKALNY.

Dzieje Szkoły Koszyckiej giną w pomroce dziejów państwa, jako, że najstarsze zapiski dotyczące Szkoły znajdują się w sprawozdaniu z wizytacji parafii Witów – Koszyce z 1595 r. przeprowadzonej przez Krzysztofa Kazimierskiego na polecenie Księcia Kardynała Jerzego Radziwiłła biskupa krakowskiego.

Wizytator wymienia obok innych budynków należących do kościoła „dom z nie dużym ogrodem przynoszącym 8 zł dochodu, należący do Rektora Szkoły”. Ponadto istniał budynek szkolny, który musiał być w kiepskim stanie skoro wizytator napomina proboszcza, że czas myśleć o budowie nowej szkoły.

Ten pierwszy udokumentowany zapis istnienia szkoły jest zapewne tylko stwierdzeniem stanu faktycznego jako że większość parafii szczególnie w miastach królewskich od średniowiecza posiadało sieć szkolnictwa.

Druga z takich wizytacji z 1598 r. wśród wymienionych z tytułu posiadanych ksiąg wylicza „Księgi do nauki ludu” więc mogło ich być kilka – co świadczy o utrzymywaniu szkoły i kontynuacji nauki. Przy kościele istniało „Bractwo Literackie” którego członkowie musieli osiąść umiejętność czytania i pisania, skoro w swoich modlitwach posługiwali się księgami.

Wizytacja z 1618 roku potwierdza istnienie wśród innych „księgi do nauki ludu” a także odnotowuje uposażenie nauczycieli i lektorów, których uposażenie było takie jak wikarych.

Biskup Mikołaj Oborski prowadzący wizytację w 1664 roku polecił kapłanom „że w czasie drogi do chorego, muszą im towarzyszyć dwaj uczniowie szkoły parafialnej, śpiewając i niosąc światło w latarni”.

Kościół witowski szkoły nie posiadał gdyż jak podaje St. Kot w pozycji „Szkolnictwo Parafialne w Małopolsce” (Lwów 1912) „na mszę świętą w święta przychodzili tam śpiewać uczniowie z hantorem z kościoła w Koszycach”.

Dalsze wizytację nie potwierdzają istnienia szkoły w Koszycach, która najprawdopodobniej w czasie napaści szwedzkiego spłonęła podobnie jak kościół, chociaż należy domniemywać, że w innych pomieszczeniach dalej prowadzono naukę.

Istnieją też przypuszczenia, że w okresie ogólnego upadku (szczególnie okres saski i rozbiorów) szkoła parafialna przestała istnieć. W XIX wieku pojawiły się znowu w źródłach pisanych wzmianki o istnieniu „szkoły gminnej” („Słownik geograficzny Królestwa Polskiego”). Potwierdzają to przekazy rodzinne dotyczące Augustyna Sieczkowskiego – mojego pradziadka, który po skończeniu szkoły w Koszycach był uczniem Gimnazjum pińczowskiego.

Szkołę trzyklasową „trzy oddziały” – ukończyła moja babka Agnieszka z Sieczkowskich Sawicka, podobnie jak jej sąsiadka i koleżanka Zofia Żychowicz, która na moje pytanie o sztubackie pytanie „dlaczego tylko trzy klasy?” – odpowiedziały – „bo tylko tyle było!” Błędne są w tym przypadku i niesłychanie infantylne dywagacje autorów „osławionej” monografii str. 84 „Koszyce...” - nie lubią oni wyraźnie źródeł pisanych ani też osobowych do których mieli dostęp.

Szkoła w Koszycach istniała cały czas nawet w okresie I wojny światowej dalej jako trzyklasowa – „trzyoddziałowa”. Podają oni jednak ciekawy fakt ambicjonalnego rozszerzenia szkolnictwa przez Radę Miejską o szczebel gimnazjalny.

Wobec rozsądnego sprzeciwu Inspektoratu Oświaty nie powstało ono chociaż byłoby wypełnieniem luki w regionie jak i skróciłoby drogę do nauki. Pińczów przy ówczesnym stanie dróg i komunikacji był mocno odległy.

Do 1922 roku istniała w Koszycach „Szkoła Powszechna 3-klasowa mieszana”. Ciekawostką jest, że w latach szkolnych 1920/21 i 1921/22 moi rodzice Romualda Sawicka i Władysław Dudziński nie otrzymali świadectw

Rzeczpospolita Polska. Powiat szkolny Pińczów
Szkoła Powszechna 7-klasowa mieszana w Koszycach
Rocznik 1926 Oddział siódmy L. katal. klasowego 3.

Zawiadomienie szkolne.

Władysław Dudziński, urodzony dnia Sierpnia 1911.
w Koszycach, w wojew. Kielce, religii rym. kat.
obrazdki tu, rozpoczynwszy naukę szkolną w roku szk. 1922,
uczęszcza do szkoły tutejszej od września 1925.

Rok szkolny 1925/6.	I półrocz:	II półrocz:
Zachowanie się:	<i>bardzo dobrze</i>	<i>bardzo dobrze</i>
Pilność:	<i>dobra</i>	<i>bardzo dobra</i>
w nauce religii:	<i>bardzo dobry</i>	<i>bardzo dobry</i>
w języku polskim:	<i>dobry</i>	<i>dobry</i>
w języku ruskim:	<i>—</i>	<i>—</i>
w języku <u>niew.</u> :	<i>dosłateczny</i>	<i>dobry</i>
w rachunkach z geometrią:	<i>dobry</i>	<i>dobry</i>
w przyrodzie:	<i>bardzo dobry</i>	<i>bardzo dobry</i>
w geografii:	<i>bardzo dobry</i>	<i>bardzo dobry</i>
w historii:	<i>bardzo dobry</i>	<i>bardzo dobry</i>
w rysunkach:	<i>dosłateczny</i>	<i>dobry</i>
w robotach:	<i>bardzo dobry</i>	<i>bardzo dobry</i>
w śpiewie:	<i>dobry</i>	<i>dobry</i>
w grach i w gimnastyce:	<i>dobry</i>	<i>bardzo dobry</i>
Porządek zewnętrzny ćwiczeń pisemnych:	<i>staranny</i>	<i>bardzo staranny</i>
Liczba opuszczonych lekcji i uspraw. dni szkolnych: Juiuspr.	<i>—</i>	<i>—</i>
Podpis ojca, matki lub opiekuna:	<i>[Podpis]</i>	

W Koszycach dnia 31 stycznia 1926.

Dyrektor Szkoły: [Podpis] Nauczyciel religii: [Podpis] Gospodynia klasy: [Podpis]
[Pieczęć Szkoły Powszechno-Gimnazjalnej w Koszycach]

ukończenia „Oddziału I i Oddziału II” a tylko odręczne zaświadczenia nauczyciela. Niestety jako dokument nie zachowały się one. Zachowały się jednak następne w komplecie, nosiły nazwę „Zawiadomienie szkolne” (vide zdjęcie).

Kierownikiem Szkoły był Aleksander Wacław Tatarczuk (autorzy Monografii nie podają imion), nauczycielem religii ks. Michał Ludański, Gospodynią klasy Stanisława Welzman.

Jak wynika ze zdjęcia klasowego z roku szkolnego 1925/26 nauczycieli było 5 + ksiądz katecheta M. Ludański.

Na tym pierwszym dokumencie widnieje pieczęć bez godła „Zarząd Szkoły Ludowej w Koszycach” na późniejszych napis uzupełnia godło z koroną.

Sprawa budowy szkoły była często widoczna na porządku dziennym posiedzeń Rady Gminnej, były

ciąg dalszy na str. 8

dokończenie ze str. 7

Szkoła Powszechna 3-klasowa mieszczana w Koszycach
Rocznik 3 Oddział II I. katal. klasowego 47

Zawiadomienie szkolne.

Sawicka Komualda, urodzona dnia 3 lutego 1911
w Koszycach, w , religii rzym. kat. obrządku
trainskiego rozpocząwszy naukę szkolną w roku szk. 1919, uczęszcza do
szkoły tutejszej od września 1919.

Rok szkolny 1921/2	I półrocze:	II półrocze:
Zachowanie się:		bardzo dobre
Pilność:		bardzo dobra
Początek w poszczególnych przedmiotach - ocenach:	w nauce religii:	bardzo dobry
	w języku polskim:	bardzo dobry
	w języku ruskim:	
	w języku	
	w rachunkach z geometrią:	bardzo dobry
	w przyrodzie:	dobry
	w geografii:	dobry
	w historii:	dobry
	w rysunkach:	dobry
	w robotach:	dobry
w śpiewie:	bardzo dobry	
w grach i w gimnastyce:		
Porządek zewnętrzny ćwiczeń piśmiennych:		bardzo staranny
Liczba opuszczonych i uspraw- dni szkolnych: Jucispr.		
Podpis ojca, matki lub opiekuna:		

W Koszycach dnia 26 czerwca 1922

Dyrektor
Kierownik szkoły:

Alfonsa Katar
Katar

Nauzyciel religii:

Spółka Szwajcarska

Gospodarz klasy:

Stanisław Wójcik



Zdjęcie klasowe roku szkolnego 1925/26 (archiwum Jana Dudzińskiego)

szkoły. Nawet wykorzystano do tego łamy prasy. Pisze o tym np. Tadeusz Sroka w „Dzienniku Zachodnim” nr 12 z 28.07.1946r. Głośna była interpelacja do Powiatu w sprawie konieczności podjęcia budowy szkoły 1968r. jednakże nie przyniosła ona spodziewanego efektu. Nie wykorzystano akcji „1000 szkół na 1000 lecie”. Ciężota, uczenie na zmiany, dowieżenie do Morska uczniów zakończyło się wreszcie z dniem 31 sierpnia 1998r. po otwarciu nowego kompleksu szkolnego.

Jest to wielki sukces Rady Gminy, Urzędu Gminy i jej Wójta mgr Stanisława Rybaka.

Szkoła daje podstawę do dalszego rozwoju. Korzystając z tej podstawy jak najwięcej – pamiętajmy jednak o wielkim, powtarzanym przez wieki łacińskim przysłowiu: „Non scholae sed vite discimus” (Nie tylko szkoła lecz życie nas uczy)

JAN Dudziński

spektakularne decyzje co do jej lokalizacji – 1930 r. wyznaczono plac „Folus”. Interpelowano do Starostwa – ciągle jednak brak było pieniędzy i chyba mocnej osobowości, która wytyczałaby realny kierunek prac i nadała realizmu naszym dyskusjom.

3 maja 1935 roku w trakcie pobytu w Koszycach Starosta pińczowski A Kulniecia – nie wykorzystano szansy jaką dał on Radzie Gminy przy omawianiu spraw braku szkoły, twierdząc „oczekuję od was inicjatywy w tym kierunku”. Zdecydowano się na adaptację nowego w tym czasie budynku Gminy, ją skazując na tułaczkę po wielu prywatnych lokalach na wiele lat.

Po nocy okupacyjnej już w drugiej dekadzie lat 40 – tych podnoszono wielokrotnie sprawę budowy nowego budynku

Istnieje możliwość zamieszczania w naszej gazecie reklam i ogłoszeń w ramach dobrowolnie przekazywanych kwot, a także możliwość imiennego sponsorowania krzyżówek i różnego rodzaju konkursów. Kontakt osobisty lub telefoniczny w Urzędzie Gminy w Koszycach, p. 12, tel. 48 w. 12, 22. Wpłata - kasa UG, parter.

GAZETA KOSZYCKA: redaguje zespół Halina Łazarz, Ryszard Stojek, Zofia A. Sobczyk. Współpracują: Jan Dudziński, Urszula Kucharska, Marian Tomal, Henryk Marzec. Materiały i korespondencje przekazywać do Urzędu Gminy w Koszycach, ul. Nowa 14, p. 12, 16, tel. 48. w. 12. Autorom honorariów nie płacimy. Sygn. akt: INs-Rej-Pr 7/95 Sąd Wojewódzki w Kielcach. Egzemplarz bezpłatny. Skład: Innet - Pracownia Grafiki Komputerowej, Kraków, ul. Karmelicka 28, tel. (0-12) 632-88-98, Druk: PPHU „M-8” s.c., Kraków, ul. Lubicz 31, tel. (0-12) 21-81-68